

Sygn. akt III AUa 1289/13

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 czerwca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawińska
Sędziowie:	SSA Jolanta Cierpiał del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **A. A.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 3 kwietnia 2013 r. sygn. akt VII U 252/12

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)	SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał
--	--------------------	----------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 stycznia 2012r. znak(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., po rozpoznaniu wniosku z dnia 14 listopada 2011r., na podstawie przepisów art. 61 w związku z art. 14 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) odmówił **A. A.** prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu organ rentowy stwierdził, że odwołująca orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 23 stycznia 2012r. nie została uznana za osobę niezdolną do pracy i w tych

warunkach nie spełnia ona łącznie warunków określonych w art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Od powyższej decyzji z zachowaniem wymaganego trybu i przepisanej terminu odwołanie wniosła A. A.. W uzasadnieniu odwołania podała, że jej stan zdrowia pogarsza się, a liczne schorzenia, na które cierpi, uniemożliwiają jej zarobkowanie.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i prezentowaną argumentację w całej rozciągłości, domagając się oddalenia odwołania, dodatkowo podając, że prawo do renty przysługiwało odwołującej do dnia 29 lutego 2012r.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VII Ubezpieczeń Społecznych w sprawie VII U 252/12 zmienił zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że przyznał odwołującej A. A. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w dalszym ciągu, poczynając od dnia 1 marca 2012 roku, na okres do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

A. A. urodziła się (...), z zawodu jest technikiem ekonomistą, ostatnio pracowała jako sprzedawca.

Od 12 lutego 2010r. do 12 sierpnia 2010r. odwołująca pobierała zasiłek chorobowy, a od 13 sierpnia 2010r. do 7 sierpnia 2011r. świadczenie rehabilitacyjne. W okresie od 8 sierpnia 2011r. do 29 lutego 2012r. pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Kolejny wniosek o rentę A. A. złożyła w dniu 14 listopada 2011r.

Lekarz Orzecznik ZUS po badaniu podmiotowo – przedmiotowym wnioskodawczyni oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną przedłożoną przez odwołującą rozpoznał niedokrwistość makrocytarną, napadową nocną hemoglobinurię oraz guzek podśluzówkowy żołądka. Orzeczeniem z dnia 9 grudnia 2011r. lekarz orzecznik orzekł dalszą częściową niezdolność do pracy.

Na skutek zarzutu wadliwości zgłoszonego do powyższego orzeczenia przez zastępcę Głównego Lekarza Orzecznika, Komisja Lekarska ZUS, orzeczeniem z dnia 23 stycznia 2012r. potwierdziła rozpoznanie lekarza orzecznika w zakresie występujących u wnioskodawczyni schorzeń. W pozostałym zakresie Komisja Lekarska po badaniu odwołującej nie zgodziła się z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS, orzekając o braku niezdolności do pracy i wskazując, że odwołująca może pracować zarówno zgodnie z wykształceniem, jak i w dotychczasowym charakterze, jako sprzedawca.

W dniu 31 stycznia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza sądowego: kardiologa-internisty dr J. P., który w pisemnej opinii z dnia 19 kwietnia 2012r., po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i orzecznictwem zgromadzoną w aktach rentowych oraz po przeprowadzeniu badania podmiotowego i przedmiotowego rozpoznał u odwołującej nocną napadową hemoglobinurię, niedokrwistość makrocytarną i guzek podśluzówkowy żołądka. Biegły wskazał, że schorzenia, na które cierpi odwołująca są typowo hematologiczne oraz że dokonał ich oceny z punktu widzenia internisty. Zdaniem biegłego w stanie zdrowia odwołującej nie doszło do istotnej poprawy, w związku, z czym jest ona nadal częściowo niezdolna do pracy do końca 2013r.

W piśmie z dnia 13 lipca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. po ustosunkowaniu się do opinii biegłych przez Przewodniczącego Komisji Lekarskiej ZUS, wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego, wnosząc także o powołanie biegłego hematologa.

Sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii Kliniki (...) w P., która do przeprowadzenia badania wyznaczyła hematologa lek. med. A. B., który w pisemnej opinii z dnia 21 stycznia 2013r., w oparciu o badanie przedmiotowe, wyniki badań dodatkowych i dokumentację medyczną, w rozpoznaniu wskazał na obserwację w kierunku nocnej

napadowej hemoglobinurii i stwierdził, że obecnie pomimo stwierdzenia w części komórek krwi obecności zaburzeń typowych dla nocnej napadowej hemoglobinurii, badana nie spełnia kryteriów rozpoznania tej choroby. Zdaniem biegłego nie można jednak wykluczyć rozwinięcia się objawów chorobowych w przyszłości. Biegły podkreślił, że z uwagi na okresowo występującą nieznaczną niedokrwistość oraz istotne nieprawidłowości w szpiku, odwołująca wymaga stałej kontroli hematologicznej i aktualnie przebieg choroby jest trudny do przewidzenia. W jego opinii nie można możliwy jest wieloletni stabilny stan oraz parametry morfologiczne w normie lub okresowo nieznacznie poniżej normy, niepowodujące niezdolności do pracy, nie można jednak wykluczyć progresji choroby w przyszłości. Biegły zwrócił też uwagę na przeciwwskazanie odwołującej do ciężkiej pracy.

Do opinii biegłego organ rentowy nie wniósł żadnych zastrzeżeń.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie kluczowe znaczenie miała pisemna opinia z dnia 19 kwietnia 2012r. sporządzona w toku postępowania przez biegłego lekarza sądowego internistę-kardiologa oraz opinia biegłego hematologa z dnia 21 stycznia 2013r., które Sąd w pełni podzielił. Sąd Okręgowy wskazał, że konkluzja tych ekspertyz nie została ostatecznie obiektywnie zakwestionowana zarówno przez odwołującą, jak i pełnomocnika organu rentowego. Nie zostały, bowiem ujawnione jakiegokolwiek okoliczności podważające ich moc dowodową i tym samym Sąd przyjął ustalenia biegłych za własne.

Oceniając zeznania biegłego hematologa A. B., Sąd zwrócił uwagę, że biegły, co prawda stwierdził, że w jego ocenie odwołująca nie jest niezdolna do pracy, ale wyraźnie podkreślił, że nie może wykonywać prac ciężkich czy groźących urazem oraz że kwestia zdolności do pracy jest sprawą indywidualną, niezależną tylko od stopnia występujących schorzeń. Biegły hematolog wskazał także, że zgadza się z opinią dr P., że odwołująca nie może wykonywać każdej pracy. Powyższe okoliczności uzasadniają przekonanie, że odwołująca jest osobą nadal częściowo niezdolną do pracy od daty wyczerpania ostatniego świadczenia rehabilitacyjnego do 31 grudnia 2013r. Argumentacja na poparcie tej konkluzji przytoczona została w sposób przystępny i jasny, poddawała się tym samym weryfikacji w oparciu o pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie A. A. zasługuje na uwzględnienie, bowiem odwołująca spełniła wszystkie warunki przewidziane w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, szczególnie w art. 57 ust. 1 i 2 tejże ustawy. W swoich rozważaniach Sąd Okręgowy uwzględnił także wykładnie art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz wskazał na pojęcie osoby niezdolnej do pracy, które definiuje art. 12 ust. 1 i 2 i art. 13 ust. 1 powołanej ustawy.

Przy przyjęciu, że kwestią niesporną między stronami był ustalony staż pracy odwołującej, Sąd Okręgowy stwierdził, że należało rozważyć, czy z powodu naruszenia sprawności organizmu odwołująca jest nadal częściowo lub całkowicie niezdolna do pracy zarobkowej i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, a w związku z tym, czy pozwany organ rentowy dokonał prawidłowej oceny stanu sprawności organizmu odwołującej, biorąc pod uwagę możliwość wykonywania dotychczasowej pracy przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych odwołującej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe uzasadnia przekonanie, że odwołująca jest nadal częściowo niezdolna do pracy, bowiem za takimi ustaleniami przemawia treść opinii biegłych. Wprawdzie Sąd Okręgowy dostrzegł, że biegły hematolog nie był przekonany do dalszego przebiegu choroby odwołującej, wskazując na znaczną możliwość poprawy oraz że może ona wykonywać pewne prace, jednakże w ocenie Sądu przy uwzględnieniu kwalifikacji odwołującej oraz w związku z charakterem jej ostatniej pracy zawodowej, nie można uznać, że jest ona zdolna do pracy zgodnie z kwalifikacjami czy ostatnio wykonywaną pracą. Obaj biegli, stwierdzili, że odwołująca nie może wykonywać wszystkich prac i Sąd wziął pod uwagę to, że praca sprzedawcy wymaga noszenia towarów i rozładowywania ich na półkach, oraz że jest pracą stojącą, wymagającą zwiększonego wysiłku fizycznego, którego odwołująca powinna unikać.

Tym samym Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i powołanych przepisów prawa materialnego uwzględnił odwołanie i zmienił zaskarżoną decyzję przyznając odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nadal, tj. od 1 marca 2012r. do 31 grudnia 2013r.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w P..

Zaskarżając wyrok w całości, apelujący zarzucił wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, iż odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy z powodu schorzeń hematologicznych.

Apelujący podkreślał, że hematolog - dr A. B. nie stwierdził u odwołującej aktualnie nawet spełnienia kryteriów do rozpoznania choroby - tylko, że u odwołującej możliwy jest wieloletni stabilny stan niepowodujący niezdolności do pracy. Zdaniem apelującego organu biegły hematolog nie zawarł w sprawie konkretnych ustaleń orzeczniczych, do których można byłoby zająć stanowisko na podstawie wiedzy medycznej, zwłaszcza, że poza brakiem niezdolności do pracy biegły nie stwierdził u odwołującej ani osłabienia, ani niedokrwistości. Ustalony stan zdrowia odwołującej nie jest stanem stwierdzonym, tylko hipotecznym, dopuszczającym zarówno możliwość pogorszenia, jak i polepszenia w przyszłości. Nadto apelujący podkreślił, że wcześniejsze prace odwołującej nie były ciężkie i na dzień wykonywania badania odwołująca nie była hematologicznie niezdolna do pracy.

Mając powyższe na uwadze organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację A. A. wniosła o jej oddalenie, jako bezzasadnej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

Wniesiona apelacja zasługiwała na uwzględnienie, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku.

Wprawdzie w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo i wyczerpująco przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c., jednakże dokonał nieprawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego.

Na wstępie należy wyjaśnić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń zarówno roszczenia ubezpieczonego, jak i możliwości rozstrzygnięć sądu ograniczone są kontrolnym charakterem postępowania, które sprowadza się do badania prawidłowości lub zasadności decyzji wydanej przez organ rentowy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, Lex nr 1215286; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 310/11, Lex nr 1215418). Dokonanie oceny zapadłej decyzji odbywać się może tylko w odniesieniu do stanu faktycznego istniejącego w dacie jej wydania.

Istota przedmiotowego postępowania sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy w A. A. w dniu wydawania zaskarżonej decyzji była nadal osobą całkowicie bądź częściowo niezdolną do pracy w myśl ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy przywołał właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, tj. art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity – Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.; dalej ustawa emerytalna lub ustawa o emeryturach i rentach z FUS), zgodnie, z którym, świadczenie rentowe z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki:

1. jest niezdolny do pracy;
2. ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3. niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Za osobę niezdolną do pracy uważa się osobę, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (art. 12 cyt. Ustawy emerytalnej). Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1 cyt. Ustawy emerytalnej).

Zatem osobie, która łącznie spełnia warunki określone w art. 57 ustawy emerytalnej, zgodnie z treścią art. 59 ust. 1 cyt. ustawy przysługuje:

1. renta stała - jeżeli niezdolność do pracy jest trwała;
2. renta okresowa - jeżeli niezdolność do pracy jest okresowa.

Bezsporne w przedmiotowej sprawie jest, że z uwagi na wystąpienie u odwołującej objawów charakterystycznych dla schorzenia hematologicznego zwanego nocną napadową hemoglobinurią, przyznano A. A. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 8 sierpnia 2011 r. do 29 lutego 2012 r. Zasadniczą, zatem kwestią w przedmiotowej sprawie, którą słusznie wskazał Sąd Okręgowy, było ustalenie czy odwołująca jest nadal, tj. od 1 marca 2012r., osobą częściowo niezdolną do pracy, czy też wystąpiła poprawa i od wskazanej daty odwołująca stała się osobą zdolną do pracy.

Ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych - opinii biegłego z zakresu medycyny (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589). Stąd też ocena Sądu w tym zakresie musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych lekarzy o specjalnościach adekwatnych do stwierdzonych schorzeń wnioskodawcy. Jednocześnie, należy pamiętać, że w sprawach tego typu dowód z opinii biegłych jest dowodem głównym i nie może być on zastępowany innymi dowodami, takimi jak zeznania świadków, stron itp. Należy także podkreślić, że przy uwzględnieniu wcześniej stwierdzonych chorób, pod ocenę biegłych poddawany jest stan zdrowia wnioskodawcy i jego dolegliwości z chwili występującej po dacie złożenia wniosku – w przedmiotowej sprawie stan zdrowia odwołującej, jak wskazano powyżej oceniany jest na dzień 1 marca 2012r.

Sąd I instancji, słusznie w przedmiotowej sprawie zasięgnął opinii biegłych lekarzy. Zostały sporządzone dwie opinie i wnioski wynikające z tychże opinii legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu. Wprawdzie, co wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd Okręgowy dostrzegł nieścisłości w wydanych opiniach, jednak ostatecznie po wysłuchaniu zeznań biegłego A. B. – hematologa, który na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2013r. stwierdził, że podziela opinie biegłego J. P. – internisty i kardiologa, iż nie doszło do istotnej poprawy stanu zdrowia odwołującej, w związku z tym jest ona nadal częściowo niezdolna do pracy od daty ustania świadczenia do końca roku 2013, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego.

W ocenie niniejszego Sądu, na podstawie dokumentacji medycznej i opinii biegłego nie można było stwierdzić, że odwołująca jest osobą niezdolną do pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z uwagi na rodzaj schorzenia odwołującej, wyłącznie opinia biegłego hematologa, a nie opinia lekarza kardiologa – internisty, powinna stanowić podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Jednakże treść pisemnej, a następnie ustnej opinii wydanej przez biegłego

hematologa – dr A. B. przed Sądem Okręgowym, nie były w ocenie niniejszego Sądu jednoznaczne. Biegły stwierdził, że stan zdrowia odwołującej może się polepszyć, ale może się też pogorszyć. Następnie biegły, zanim podzielił stanowisko dr P., zeznał, że u odwołującej nie stwierdził ani osłabienia, ani niedokrwistości, a jej wyniki w 2012 roku były w normie lub nieznacznie poniżej normy. Brakowało w tym stanowisku kategorycznego stwierdzenia dotyczącego niezdolności odwołującej do pracy. Zatem z uwagi na to, iż z dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wynikała odpowiedź na postawione powyżej pytanie, Sąd Apelacyjny wezwał biegłego na rozprawę w celu sprecyzowania treści opinii.

Biegły hematolog – dr A. B. w ustnej opinii przed Sądem Apelacyjnym stwierdził, że odwołująca na dzień 1 marca 2012 r. nie jest osobą niezdolną do pracy. Zdaniem biegłego, analiza dokumentacji medycznej odwołującej na dzień 1 marca 2012 r. wskazuje, że pomimo stwierdzenia na części komórek krwi obecności zaburzeń typowych dla nocnej napadowej hemoglobinurii, A. A. nie spełnia kryteriów rozpoznania tej choroby, a dopiero jej istnienie powodowałoby niezdolność do pracy. Biegły wyjaśnił, iż schorzenie odwołującej charakteryzuje się napadowością objawów, dlatego bardzo trudno z całą pewnością stwierdzić, jak w dalszym ciągu będzie przebiegała choroba. W przypadku odwołującej, jej wyniki badań wykazywały problemy interpretacyjne, bowiem obraz szpiku był nieadekwatny do obrazu krwi. Biegły wskazał, że badania szpiku odwołującej sygnalizowały nieprawidłowości, podczas gdy wyniki krwi były w normie, bądź prawie w normie. Prawdopodobnie dlatego u odwołującej stwierdzono częściową niezdolność do pracy. Zdaniem biegłego pierwsza opinia lekarska, na podstawie której przyznano jej prawo do renty, była opinią asekuracyjną, dającą możliwość zweryfikowania stanu zdrowia odwołującej, który w dniu orzekania przez organ rentowy sugerował, że może ulec dalszemu pogorszeniu. Zatem asekuracyjnie w celu zbadania i rozeznania się w dalszym postępie choroby zostało jej przyznane prawo do renty. Biegły wskazał, że w jego ocenie wyniki badań odwołującej w dniu wydawania zaskarżonej decyzji, były wprawdzie w dolnej granicy normy, jednak były stabilne, co pozwala wnioskować, że choroba nie postępowała. W ostatecznej konkluzji, biegły stwierdził, że wobec faktu, iż choroba nie postępowała, brak jest podstaw do stwierdzenia niezdolności odwołującej do pracy.

Jednocześnie biegły podkreślił, że schorzenie odwołującej może objawiać się w różny sposób i nie można jednoznacznie stwierdzić, jak będzie się zachowywał jej organizm w przyszłości, choroba może bowiem postępować. Odwołująca nie powinna wykonywać ciężkiej pracy fizycznej; wysiłek fizyczny może być jednym z czynników aktywujących napady choroby i ewentualności tej nie może wykluczyć.

Utrata zdolności do wykonywania pracy odnosi się także do poziomu posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji. Zatem w przypadku orzekania o niezdolności do pracy, znaczenie mają także wykształcenie, kwalifikacje zawodowe oraz wykonywana wcześniej praca. Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że pojęcie „niezdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” należy rozumieć jako rzeczywistą utratę zdolności do pracy lub znaczne jej ograniczenie, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Innymi słowy, chodzi o zdolność, a więc potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowość przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Jednocześnie zmiany w organizmie powodujące przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku nie przesądzają o niezdolności do pracy, nawet częściowej, jeżeli została zachowana zdolność do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 marca 2007 r., I UK 299/06, OSNP 2008/7-8/112).

Odwołująca ma wykształcenie średnie ekonomiczne i jak sama wskazała – poprzednio pracowała jako sprzedawca w sklepie z odzieżą męską. W toku rozprawy wyjaśniła, że do zakresu jej obowiązków należało również przenoszenie ciężkich kartonów z odzieżą czy dużej ilości sztuk odzieży (przy zmianach aranżacji sklepu). Jej zdaniem, dotychczas wykonywana przez nią ciężka praca fizyczna stanowi przeciwwskazanie, o którym wspominał biegły, zatem nie może ona jej wykonywać. W powiązaniu z występującym schorzeniem, jest zatem dalej niezdolna do wykonywania pracy – zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i dotychczas wykonywaną pracą.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z powyższym stanowiskiem. Wprawdzie biegły nie wykluczył możliwości pogorszenia się stanu zdrowia odwołującej, bowiem w jej przypadku wysiłek fizyczny może być czynnikiem aktywującym napady

choroby, nie znaczy to jednak, że dotychczas wykonywana przez odwołującą praca była ciężką pracą fizyczną. Biegły wskazał, iż w ciężkich przypadkach nocnej napadowej hemoglobinurii, nawet zwykłe czynności życiowe mogą przynosić choremu ból i trudności. Odwołująca jednak nie spełnia kryteriów tej choroby. Biegły podkreślił, że każdy organizm reaguje indywidualnie i nie można generalizować, że w przypadku odwołującej prace fizyczne spowodują pogorszenie stanu jej zdrowia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wykonywanie przez odwołującą czynności w ostatnim miejscu zatrudnienia, nie stanowi ciężkiej pracy fizycznej. Nie można bowiem porównywać pracy, w której sporadycznie trzeba przynosić ciężkie przedmioty (odwołująca zresztą mogłaby w celu uniknięcia dźwigania dzielić zawartość kartona na kilka części), do pracy fizycznej, którą wykonują zazwyczaj osoby nieposiadające wykształcenia w pełnym 8-godzinny wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pracy sprzedawcy nie można zaliczyć do ciężkiej pracy fizycznej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z uwagi na wykształcenie i wiek odwołującej, jeśli uważa ona, że praca w sklepie jest zbyt ciężka i stanowi znaczne obciążenie fizyczne, może ona podjąć próbę przekwalifikowania się, czy też poszukać pracy administracyjno – biurowej, a zatem zgodnej z jej wykształceniem i kwalifikacjami.

Ubocznie wskazać należy także, że w przypadku gdyby stan zdrowia odwołującej uległ pogorszeniu i powodował niezdolność do pracy, może ona złożyć ponowny wniosek o przyznanie prawa do renty.

Reasumując, należy wskazać, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż odwołująca jest nadal częściowo niezdolna do pracy. W przypadku gdy poprzednio prawo do renty zostało przyznane odwołującej asekuracyjnie, nie jest koniecznym wskazywanie na czym polega poprawa w jej stanie zdrowia. Po okresie 7 miesięcy, kiedy wnioskodawczyni pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy, nie stwierdzono u niej dalszego radykalnego pogorszenia stanu zdrowia, choroba nie rozwinęła się, co w konsekwencji pozwala przyjąć, że A. A. nie jest osobą niezdolną do pracy.

Tym samym wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były zasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)	SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał
--	--------------------	----------------------